

Dr hab. Jacek Kosonoga, prof. UŁaz

Warszawa, dnia 8 marca 2020 r.

Katedra Prawa Karnego

Wydział Prawa i Administracji

Uczelni Łazarskiego

w Warszawie

Recenzja rozprawy doktorskiej Pani mgr Adrianny Pabian

„Orzekanie na rozprawie głównej pod nieobecność oskarżonego a prawo do obrony”

I. Orzekanie na rozprawie głównej pod nieobecność oskarżonego w kontekście prawa do obrony jest bez wątpienia zagadnieniem zasługującym na pogłębione studia i dysertacje naukowe. Wynika to z szeregu okoliczności. Po pierwsze, jest to problematyka interdyscyplinarna obejmująca swym zakresem nie tylko regulacje z obszaru prawa karnego procesowego, ale również prawa konstytucyjnego oraz prawa międzynarodowego. Po drugie, ma ona nie tylko znaczenie teoretyczne, ale bezpośrednio przekłada się na praktykę wymiaru sprawiedliwości, którą dodatkowo utrudnia często zmieniający się stan prawny. Po trzecie, orzekanie pod nieobecność oskarżonego wprost odnosi się do prawa do obrony i wiąże się z podstawowym jego przejawem jakim jest prawo bycia wysłuchanym przez sąd. Po czwarte wreszcie, jest to kwestia niejednoznacznie oceniana w doktrynie i budząca liczne kontrowersje, a przy tym sporadycznie podejmowana w literaturze przedmiotu. Można wprowadzić odnotować monografię M. Urbaniaka odnoszącą się do tego zagadnienia (Urbaniak M., *Rozpoznawanie sprawy pod nieobecność oskarżonego w polskim procesie karnym*, Poznań–Kalisz 2003), lecz jest to opracowanie przygotowane blisko 17 lat temu, a zatem już częściowo nieaktualne. Podkreślenia wymaga zresztą, że – *de lege lata* – dopuszczalność orzekania *in absentiam* zasadniczo odbiega nie tylko od koncepcji przyjętej wyjściowo w kodeksie postępowania karnego z 1997 r., ale także od założeń reformy z 2003 r., z 2013 r. i 2016 r., co tylko zwiększa atrakcyjność i walor poznawczy opracowania. Tytułowego zagadnienia nie wyczerpują również monografie poświęcone prawu do obrony, które tytułową problematykę traktują marginalnie (zob. Wiliński P., *Zasada prawa do obrony w polskim procesie karnym*, Kraków 2006; Sowiński P., *Uprawnienia składające się na prawo oskarżonego do obrony. Uwagi na tle czynności*

oskarżonego oraz organów procesowych, Rzeszów 2012). W literaturze zdecydowanie brakuje kompleksowej i aktualnej analizy tego interesującego problemu badawczego.

Wybór tematu pracy doktorskiej jest zatem jak najbardziej trafny. Dotyczy bowiem konkretnego, aktualnego, złożonego i praktycznego jednocześnie zagadnienia z zakresu prawa karnego procesowego.

II. Perspektywa badawcza przyjęta przez Doktorantkę jest bardzo czytelna a główne tezy pracy wyraźne i wręcz wzorcowo sformułowane. Głównym problemem pracy jest pytanie, czy rezygnując z zasady obligatoryjnego udziału oskarżonego w rozprawie głównej i dopuszczając procedowanie pod nieobecność oskarżonego na rozprawie, ustawodawca zagwarantował mu możliwość pełnego i skutecznego realizowania prawa do obrony na tym etapie postępowania. Dodatkowym problemem badawczym jest pytanie, w jakim stopniu przepisy kodeksowe spełniają w tym zakresie standardy europejskie wyznaczone przez orzecznictwo strasburskie oraz wskazane w dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady UE 2016/343. Celem rozprawy jest więc uzyskanie odpowiedzi na pytanie, czy zagwarantowane zostały takie zabezpieczenia proceduralne, które dopuszczają prowadzenie postępowania pod nieobecność oskarżonego tylko wtedy, gdy świadomie i dobrowolnie zrezygnował z udziału w rozprawie głównej.

Doktorantka formułuje tezę, że nowelizacja marcowa – pozostawiając w systemie prawa model fakultatywnego udziału oskarżonego w rozprawie głównej, bazujący na koncepcji zrzeczenia się prawa do udziału w rozprawie, przy jednoczesnym wyeliminowaniu niektórych gwarancji procesowych – wprowadziła rozwiązania niespójne systemowo, które nie gwarantują oskarżonemu możliwości w pełni świadomego i skutecznego zrzeczenia się prawa do udziału w rozprawie głównej.

Czytelnik już na samym wstępie otrzymuje zatem klarowną informację co będzie przedmiotem badania, jaka jest teza główna rozprawy i jakie zagadnienia szczegółowe wymagające zbadania ona implikuje.

III. Jak już wspomniano, Doktorantka podjęła się tematu częściowo opisanego w literaturze przedmiotu. Pomimo rzetelnej kwerendy bibliograficznej i bogatej bazy źródłowej Doktorantce nie udało się dotrzeć do niektórych opracowań, które mogłyby okazać się przydatne w toku prowadzonych rozważań. Dotyczy to takich prac jak chociażby:

- Urbaniak M.J., *Rozpoznawanie spraw pod nieobecność oskarżonego w polskim procesie karnym*, Poznań – Kalisz 2003.

- Stachowiak S., *Rodzaje postępowania pod nieobecność oskarżonego w sądzie I instancji*, NP 1970, nr 4, s. 530–539.
- Drajewicz D., *Nieobecność oskarżonego podczas ogłoszenia wyroku na rozprawie głównej*, PS 2014, nr 11–12, s. 99–109.
- Trybuchowska E., *Obecność oskarżonego na rozprawie głównej de lege lata i de lege ferenda*, [w:] *Nowa kodyfikacja prawa karnego*, (red.) L. Bogunia, t. XI, Wrocław 2002, s. 259–274.
- Sygit B., Ważny A., *Prowadzenie rozprawy w trybie zwyczajnym pod nieobecność oskarżonego* [w:] *Funkcje procesu karnego. Księga jubileuszowa Prof. J. Tylmana*, (red.) T. Grzegorzcyk, Warszawa 2011, s. 493–508.
- Głębocka J.: *Wpływ nieobecności oskarżonego na rozprawie na jej dalszy bieg na przykładzie art. 377 § 4 k.p.k w: Z problematyki funkcji procesu karnego*. Pod red. T. Grzegorzcyka, J. Izydorczyka, R. Olszewskiego, Warszawa 2013, s. 656 – 661.
- Dąbkiewicz K., *O wzajemnej relacji art. 377 § 3 i 6 k.p.k. i art. 479 § 1 k.p.k.*, PS 2009, nr 7–8, s. 175–182.
- Kociubiński W., *Rozpoznanie sprawy podczas nieobecności oskarżonego na rozprawie jako przesłanka bezwzględnej powodu odwoławczego z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k.*, WSS 2012, nr 3, s. 60–76.
- Wysocki D., *Termin do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku przez oskarżonego pozbawionego wolności nieobecnego na rozprawie*, PS 1998, nr 11–12, s. 159–167.
- Stachowiak S., *Rozprawa pod nieobecność oskarżonego cudzoziemca* [w:] *Przestępczość przygraniczna. Postępowanie karne przeciwko cudzoziemcom w Polsce*, (red.) A.J. Szwarc, Poznań 2000, s. 94–104.
- Holy K., *Dopuszczalność postępowania in absentia w międzynarodowym prawie karnym*, Prok. i Pr. 2012, nr 6, s. 100–123.
- Skwarczyński H., *Rozprawa pod nieobecność obwinionego w sprawach o wykroczenia*, Monitor Prawniczy 2002, nr 24, s. 1128–1134.
- Skwarczyński H., *Rozprawa pod nieobecność stron w prawie karnym skarbowym*, WPP 2002, nr 4, s. 104–116.
- Artymiak G., *Glosa do uchwały SN z dnia 17 września 1991 r., I KZP 14/91*, OSP 1993, z. 3, poz. 62. [Dot. dopuszczalności kontynuowania rozprawy w czasie nieobecności oskarżonego oraz prawnych konsekwencji z tym się wiążących].

- Cieślak M., *Glosa do uchwały SN z dnia 10 czerwca 1977 r. VI KZP 13/77*, NP 1977, nr 12, s. 1720–1722. [Dot. nieobecności oskarżonego na rozprawie].
- Dąbkiewicz K., *Glosa do postanowienia SN z dnia 20 września 2007 r., I KZP 24/07*, OSP 2008, z. 5, poz. 58. [Dot. niestawiennictwa oskarżonego na rozprawie w postępowaniu zwyczajnym i uproszczonym; wyroku zaocznego].
- Gradzik H., *Glosa do wyroku SN z dnia 9 marca 1990 r., IV KR 28/90*, OSP 1992, poz. 73. [Dot. dokończenia rozprawy w nieobecności oskarżonego].
- Krawczyk T., *Glosa do postanowienia SN z dnia 20 września 2007 r., I KZP 24/07*, Prok. i Pr. 2010, nr 10, s. 170–179. [Dot. doręczenia oskarżonemu osobiście wezwania na rozprawę i jego nieobecności na rozprawie].
- Kwiatkowski Z., *Glosa do wyroku SN z dnia 2 marca 2011 r. IV KK 368/10*, Kwart.KSSiP 2011, nr 2, s. 117–124. [Dot. obecności oskarżonego pozbawionego wolności na rozprawie odwoławczej].
- Rogoziński P., *Kwestia obecności oskarżonego pozbawionego wolności na rozprawie apelacyjnej. Glosa do uchwały SN z dnia 18 października 2001 r., I KZP 25/01*, PiP 2002, nr 12, s. 102–106.
- Stachowiak S., *Glosa do wyroku SN z dnia 19 września 2000 r., V KKN 358/00*, Prok. i Pr. 2001, nr 10, s. 103–107. [Dot. rozpoznania sprawy pod nieobecność oskarżonego].
- Strzelecki D., *Skutki nieobecności oskarżonego na rozprawie w przypadku zmiany trybu postępowania karnego z uproszczonego na zwyczajny. Glosa do uchwały SN z dnia 28 listopada 2013 r., I KZP 12/13*, PS 2015, nr 5, s. 133–140.
- Wdzięczna E.A., *Glosa do wyroku SN z dnia 31 sierpnia 2005 r., V KK 58/05*, Stud.Iur. 2006, nr 46, s. 367–371. [Dot. obecności na rozprawie odwoławczej oskarżonego i jego obrońcy].

IV. Nie negując w żadnym razie ewidentnego związku, jaki zachodzi pomiędzy orzekaniem na rozprawie głównej pod nieobecność oskarżonego a prawem do obrony, wydaje się, że interesującym uzupełnieniem tej relacji byłaby próba spojrzenia na prowadzenie postępowania *in absentiam* z szerszej perspektywy. Tak jak nie budzi wątpliwości, że orzekanie pod nieobecność oskarżonego z istoty wiąże się z prawem do obrony, tak równie czytelne *iunctim* zachodzi pomiędzy prowadzeniem postępowania pod nieobecność oskarżonego a zasadą szybkości postępowania, czy też problemem obstrukcji procesowej ze strony oskarżonego. Stąd też ciekawym rozwinięciem pracy byłaby

próba oceny tytułowej problematyki nie tylko z punktu widzenia gwarancji procesowych oskarżonego, ale również innych wartości, których ochrona jest niejednokrotnie podnoszona do rangi naczelnych zasad procesu.

Interesującym wątkiem, którego w mojej ocenie zabrakło, a który mógłby zostać podjęty w odrębnym rozdziale pracy, jest pytanie o to, jak obowiązujące rozwiązania procesowe pozwalające na prowadzenie postępowania pod nieobecność oskarżonego mają się do takich dyrektyw postępowania jak zasada szybkości postępowania, bezpośredniości, kontrydiktoryjności, ciągłości rozprawy, koncentracji materiału dowodowego, prawa do informacji, czy szerzej – standardu rzetelnego procesu karnego. Aksjologicznie rzecz biorąc chodzi o ocenę tego czy w systemie wartości, które powinien uwzględniać współczesny proces karny obowiązujące rozwiązania są kompromisowe, czy też – jak dowodzi Doktorantka – nastąpiła wyraźna redukcja prawa do obrony oskarżonego, a jeżeli tak – to czy jest ona uzasadniona chociażby w kontekście potrzeby zapewnienia sprawności procesu.

V. Praca byłaby kompletna gdyby Doktorantka przyjęła nieco szerszą perspektywę i to nie tylko w aspekcie kodeksowym, ale także ogólnosystemowym. Być może zatem warto byłoby odnieść się nie tylko do orzekania na rozprawie głównej, ale przeanalizować możliwość prowadzenia postępowania pod nieobecność oskarżonego także w postępowaniu odwoławczym. Ciekawym wątkiem byłaby kwestia wzruszenia orzeczenia (także prawomocnego), które zapadło z naruszeniem przepisów regulujących orzekanie *in absentiam*, włącznie z możliwością wznowienia postępowania w trybie art. 540b k.p.k. Autorka wprawdzie dostrzega te kwestie, ale je jedynie sygnalizuje, nie wyczerpując tej problematyki (np. s. 113–114 oraz s. 118–128).

Zasadne byłoby także omówienie tytułowego zagadnienia na gruncie postępowania karnego skarbowego (w szerszym zakresie niż na s. 171–173). Jest to jedyna procedura, która wprost przewiduje odrębny tryb postępowania w stosunku do nieobecnych, co pozwalałoby na ocenę tego, jakie racje kierowały ustawodawcą przy wyodrębnieniu tego trybu i czy mogą one mieć znaczenie w sprawach o przestępstwa. Można byłoby zastanowić się również nad specyfiką postępowania wykroczeniowego (zob. np. art. 71 k.p.w.) i postępowania prowadzonego wobec podmiotu zbiorowego (zob. np. art. 34 u.o.p.z.). Interesujące uzupełnienie mogłaby stanowić ocena specyfiki niektórych postępowań dyscyplinarnych (choćby prowadzonych wobec przedstawicieli zawodów prawniczych), które – pomimo odesłania do odpowiedniego stosowania przepisów kodeksu postępowania karnego –

modyfikują ogólne zasady udziału obwinionego w rozprawie (zob. np. art. 115a § 3 u.s.p., zgodnie z którym sąd dyscyplinarny prowadzi postępowanie pomimo usprawiedliwionej nieobecności zawiadomionego obwinionego lub jego obrońcy, chyba że sprzeciwia się temu dobrze prowadzonego postępowania dyscyplinarnego; czy też art. 113b u.s.p., który w pewnych okolicznościach wyłącza stosowanie przepisu art. 117 § 2 k.p.k.).

Do rozważenia byłby zatem odrębny rozdział ukazujący problematykę orzekania pod nieobecność oskarżonego (obwinionego) w innych postępowaniach o charakterze represyjnym. Stanowiłoby to cenną perspektywę dla porównania tego, jak wyraźna po ostatnich nowelizacjach redukcja prawa do obrony w sytuacji orzekania pod nieobecność oskarżonego w sprawie karnej, ma się do innych systemowo zbliżonych postępowań. Brak ten oczywiście w żadnej mierze nie umniejsza ogólnej wartości pracy.

VI. Struktura pracy nie nasuwa większych zastrzeżeń. Poza wstępem i wnioskami końcowymi Doktorantka dzieli stosunkowo obszerną materię na pięć rozdziałów merytorycznych odnosząc się w pierwszej kolejności do standardów konstytucyjnych i europejskich w zakresie udziału oskarżonego w rozprawie głównej (rozdział I.) oraz ewolucji reguł udziału oskarżonego w rozprawie głównej w ustawodawstwie polskim (rozdział II.), po to by następnie przejść do *meritum* rozważań, czyli: zasad prowadzenia rozprawy głównej pod nieobecność oskarżonego (rozdział III.), możliwości realizowania prawa do obrony za pośrednictwem obrońcy z urzędu przez oskarżonego nieobecnego na rozprawie głównej (rozdział IV.) oraz praw oskarżonego nieobecnego na rozprawie głównej do uruchomienia kontroli odwoławczej orzeczenia (rozdział V.).

Wydaje się, że zagadnienia związane z kształtowaniem się i ewolucją reguł udziału oskarżonego w rozprawie głównej w ustawodawstwie polskim (rozdział II.) powinny zostać omówione w pierwszej kolejności, a dopiero później należało odnieść się do regulacji konstytucyjnych i europejskich. Te ostatnie bowiem – mimo, że biorąc pod uwagę hierarchię norm – ważniejsze, wyznaczają standard nieznanym regulacjom kodeksu postępowania karnego z 1928 r. i kodeksu postępowania karnego z 1969 r. W pierwszej kolejności należało zatem przedstawić ewolucję polskich regulacji kodeksowych, po to by następnie, obowiązujący stan prawny zestawić ze standardem konstytucyjnym i prawnomiędzynarodowym.

Z kolei rozdział III. zatytułowany „*Zasady prowadzenia rozprawy pod nieobecność oskarżonego*” odnosi się nie tylko do tych zasad i etapu rozprawy głównej, ale także do okoliczności związanych z kontrolą odwoławczą (rozdział III. pkt 3.1.4. „*Skutki prowadzenia rozprawy głównej pod nieobecność oskarżonego*”). Wydaje się, że

zagadnienie to – pojawiające się zresztą w innych fragmentach rozdziału III. (np. s. 145) – powinno zostać omówione w odrębnej strukturalnie części pracy, chociażby po rozdziale V. zatytułowanym „*Prawo oskarżonego nieobecnego na rozprawie głównej do uruchomienia kontroli odwoławczej*”. Jak już wspomniano, skutki prowadzenia rozprawy pod nieobecność oskarżonego można byłoby przy tym ocenić nie tylko w kontekście przesłanek odwoławczych, ale także kasacyjnych i wznowieniowych. Jeżeli natomiast omawiany śródtytuł miałby pozostać w rozdziale III., to z pewnością należałoby go odnieść nie tylko do prawa udziału oskarżonego w rozprawie (pkt 3.1.), ale także obowiązku udziału w rozprawie, zwłaszcza w kontekście omawianego art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. (pkt 3.2.). W istocie rzeczy zresztą pkt 3.1.4. dotyczy nie tyle konsekwencji prawnych prowadzenia rozprawy pod nieobecność oskarżonego, co konwalidacji czynności procesowych przeprowadzonych bez jego udziału (pkt 3.1.4.1.), a także niektórych kwestii intertemporalnych związanych z nowelizacją z dnia 27 września 2013 r. (pkt 3.1.4.2.).

VII. Przechodząc do uwag szczegółowych podkreślenia wymaga, że niezależnie od trafności wyrażanych poglądów każdorazowo zostały one w sposób wnikliwy uzasadnione i poprzedzone gruntowną analizą zarówno dorobku doktryny procesu karnego jak i orzecznictwa sądowego. Co istotniejsze jednak Doktorantka porusza nie tylko problemy już zdiagnozowane i opisane w literaturze, ale sama poszukuje kwestii spornych i wątpliwych interpretacyjnie – jak chociażby problem zmiany kwalifikacji prawnej czynu w toku rozprawy głównej (art. 399 k.p.k.).

VIII. Jak już wspomniano w rozdziale II. Doktorantka odnosi się do konstytucyjnych i europejskich standardów w zakresie udziału oskarżonego w rozprawie głównej szeroko odwołując się przy tym do dorobku Trybunału Konstytucyjnego oraz orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. W zakresie standardu Konstytucyjnego nieco więcej uwagi można było poświęcić wyrokowi TK z dnia 9 lipca 2002 r. (sygn. P 4/01), albowiem jest to jedyna wypowiedź Trybunału, w której wprost odnosi się do postępowania w stosunku do nieobecnych. Za drugorzędne natomiast uznałbym orzeczenia dotyczące sytuacji procesowej pokrzywdzonego w kontekście jego udziału w posiedzeniu sądu wyznaczanego przed rozprawą w ramach postępowania przejściowego (wyrok TK z dnia 30 września 2014 r., SK 22/13) oraz praw procesowych osób całkowicie ubezwłasnowolnionych w kontekście umieszczenia ich w domach pomocy społecznej oraz udziału w postępowaniu przed sądem opiekuńczym (wyrok TK z dnia 28 czerwca 2016 r., K 31/15). W obu przypadkach związek z tematem pracy wydaje się niewielki.

Za bardzo wartościowy należy uznać natomiast wywód dotyczący standardów strasburskich. Jest on kompletny i napisany z niewątpliwą znajomością problematyki konwencyjnej. Wprawdzie większość spraw, w tym zwłaszcza te dotyczące Polski (*Belziuk przeciwko Polsce; Strzałkowski przeciwko Polsce; Sobolewski przeciwko Polsce; Seliwiak przeciwko Polsce*) odnosi się do postępowania odwoławczego, nie zaś orzekania na rozprawie głównej, lecz konieczność ich omówienia jest oczywista. Nie budzą też wątpliwości wnioski, jakie Doktorantka formułuje w związku z analizą orzecznictwa strasburskiego. To samo można powiedzieć o rozważaniach poświęconych dyrektywie 2016/343 w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym i analizie orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

IX. Rozdział III. stanowi kompletne studium prawnohistoryczne poświęcone genezie i ewolucji polskich regulacji prawnych odnoszących się do orzekania pod nieobecność oskarżonego, poczynając od regulacji kodeksu postępowania karnego z 1928 r., skończywszy na nowelizacji z dnia 11 marca 2016 r. Doktorantka nie tylko prezentuje zmiany normatywne w obrębie tytułowego zagadnienia, ale także odwołuje się do poglądów doktryny, motywów i ważniejszych judykatów.

X. Najistotniejszy z punktu widzenia tematu pracy jest rozdział III., w którym Doktorantka odnosi się m.in. do zasad prowadzenia rozprawy pod nieobecność oskarżonego, dzieląc tę materię na dwie podstawowe grupy zagadnień związanych z prawem oskarżonego do udziału w rozprawie głównej (pkt 3.1.) oraz obligatoryjnym udziałem oskarżonego w rozprawie głównej (pkt 3.2.). Odrębne rozważania poświęcono kwestii doprowadzenia oskarżonego pozbawionego wolności na rozprawę główną (pkt 3.3.) oraz zmianie kwalifikacji prawnej w kontekście prawa do obrony osoby nieuczestniczącej w rozprawie głównej (pkt 3.4.).

Wydaje się, że pożądanym uzupełnieniem tych rozważań byłaby kwestia czasowej nieobecności oskarżonego na rozprawie głównej związana z wydaleniem go z uwagi na zachowanie zakłócające porządek rozprawy lub godzące w powagę sądu (art. 375 § 2 k.p.k.) oraz w sytuacji, gdy należy się obawiać, że obecność oskarżonego mogłaby oddziaływać krępująco na wyjaśnienia współoskarżonego albo na zeznania świadka lub biegłego (art. 390 § 2 k.p.k.). Wprawdzie chodzi tu nie tyle o świadomą rezygnację z prawa do bycia wysłuchanym i aktywnego bronięcia się przez oskarżonego, ale o pozbawienie go takiej możliwości na skutek decyzji sądu, lecz z pewnością stwarza to

interesującą płaszczyznę rozważań, która nawiązuje do tytułowej problematyki. W obu przypadkach dochodzi bowiem do prowadzenia rozprawy pod nieobecność oskarżonego co wiąże się z ograniczeniem prawa do obrony w znaczeniu materialnym. Są to więc kwestie, które mieszczą się w temacie pracy, tym bardziej, że Doktorantka niejako rozszerza perspektywę badawczą we wstępie pisząc, że w pracy dokonana została analiza przepisów regulujących nie tyle „orzekanie” co „procedowanie” pod nieobecność oskarżonego na rozprawie głównej. Problematyka czasowego usunięcia oskarżonego z sali rozpraw jest przy tym obecna w doktrynie i orzecznictwie, i generuje szereg wątpliwości, jak chociażby: przesłanki wydalenia i konieczność respektowania zasady *exceptiones non sunt extendendae*; zakres uprawnień oskarżonego po powrocie na salę rozpraw, czy też relację art. 375 § 2 k.p.k. do art. 48 u.s.p. (szerzej zob. np. Mogilnicki A., Rappaport E., *Kodeks postępowania karnego, cz. II: Motywy ustawodawcze*, Warszawa 1929, s. 216; Kudrelek J., *Obecność oskarżonego na rozprawie głównej – prawo czy obowiązek? Uwagi de lege lata i de lege ferenda* [w:] *Problemy znowelizowanej procedury karnej*, (red.) Z. Sobolewski, G. Artymiak, Cz.P. Kłak, Kraków 2004, s. 57; Drajewicz D., *Czasowe usunięcie oskarżonego z sali rozpraw w postępowaniu karnym*, PS 2014, nr 7–8, s. 125–131; Łyczywek R., *Obowiązek obecności i prawo uczestnictwa oskarżonego przy czynnościach procesowych w postępowaniu sądowym*, Pal. 1970, nr 1, s. 74 i n., Tomaszewski T., *Przesłuchanie biegłego w postępowaniu karnym*, Warszawa 1988, s. 132 i n.; zob. również: wyrok SN z dnia 17 lutego 1975 r., I KR 222/74, OSNKW 1975, nr 7, poz. 92; wyrok SA w Szczecinie z dnia 10 lipca 2007 r., II AKa 92/07, Orz. SA w Szczecinie, PA w Szczecinie; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 24 maja 2012 r., II AKa 130/12, LEX nr 1238622; wyrok SN z dnia 12 lutego 1974 r., III KR 348/73, OSNPG 1974, nr 7, poz. 86).

XI. Trafnie Doktorantka rozpoczyna analizę zasad prowadzenia rozprawy pod nieobecność oskarżonego od problematyki pouczenia. Jest to podstawowa kwestia zasadnie obrana przez Nią jako punkt wyjścia do dalszych rozważań. Nie trzeba szerzej uzasadniać twierdzenia, że to czy oskarżony zdecyduje się skorzystać ze swoich uprawnień jest prostą konsekwencją tego, czy został o nich prawidłowo i w sposób zrozumiały poinformowany. Słusznie Doktorantka dostrzega niekonsekwencje ustawowe i z jednej strony – swoistą nadregulację w tym zakresie, z drugiej natomiast – deficyt pouczeń, co w konsekwencji może utrudnić oskarżonemu świadome wyrażenie woli rezygnacji

z prawa do udziału w rozprawie. Trafny jest w związku z tym postulat odwoływania się do zasady lojalności procesowej i informowania o niektórych uprawnieniach oskarżonego na podstawie art. 16 § 2 k.p.k. Nie budzą zastrzeżeń rozważania dotyczące obowiązku zawiadomienia o terminie rozprawy (pkt 3.1.2.) oraz usprawiedliwienia nieobecności oskarżonego na rozprawie głównej (pkt 3.1.3.). Doktorantka odwołuje się tutaj nie tylko do rozwiązań kodeksowych, ale także ustawy z dnia 15 czerwca 2007 r. o lekarzu sądowym (Dz. U. Nr 123, poz. 849 ze zm.); rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. poz. 1141) oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 stycznia 2008 r. w sprawie wzoru zaświadczenia wystawionego przez lekarza sądowego oraz wzoru rejestru wystawionych zaświadczeń (Dz. U. Nr 14, poz. 86).

Wartościową i pogłębioną część rozprawy stanowią rozważania poświęcone obligatoryjnemu udziałowi oskarżonego w rozprawie głównej. Zgodzić należy się, z interpretacją przesłanek uznania obecności oskarżonego za obowiązkową w rozumieniu art. 374 § 1 zd. 2 k.p.k. (s. 128), jak również z twierdzeniem, że w przypadku reasumpcji decyzji i odstąpienia od obowiązkowego udziału oskarżonego w danej czynności procesowej konieczne jest wydanie stosownego postanowienia i nie jest możliwe dokonanie tego w sposób dorozumiany (s. 131). Nie budzą także zastrzeżeń poglądy Doktorantki wypowiedziane w związku z wykładnią art. 376 k.p.k. i art. 377 k.p.k. Podzielam zwłaszcza pogląd, że osobiste zawiadomienie w rozumieniu art. 377 § 3 k.p.k. nie obejmuje doręczenia zastępczego, pośredniego i domniemanego oraz że w przypadku odmowy przyjęcia wezwania przez oskarżonego sąd procedując *in absentiam* naraża się na zarzut odwoławczy z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k.

Doktorantka zasadnie dzieli materię związaną z doprowadzeniem oskarżonego na rozprawę główną na doprowadzenie przymusowe konieczne i doprowadzenie na wniosek. Szczególnie interesujące są rozważania poświęcone doprowadzeniu oskarżonego pozbawionego wolności, którego obecność na rozprawie ma charakter fakultatywny (s. 144–154). Trafnie dostrzega Ona mankamenty redakcyjne art. 353 k.p.k. i – odwołując się do argumentów systemowych i funkcjonalnych – proponuje jego zmianę w tym kierunku, aby nie ulegało wątpliwości, że chodzi o zawiadomienie oskarżonego o pierwszym terminie rozprawy i że wniosek oskarżonego ma charakter generalny i odnosi się do całości rozprawy. Zgodzić należy się również z twierdzeniem, że aby nie doszło do nierównego traktowania osoby oskarżonej o popełnienie zbrodni lub osadzonego,

co do którego ma zastosowanie art. 374 § 1 zd. 2 k.p.k. w porównaniu do sytuacji procesowej podsądnego, którego stawiennictwo na rozprawę od początku było fakultatywne, konieczne jest pouczenie takiego oskarżonego o treści art. 353 § 3 k.p.k. wraz z doręczeniem zawiadomienia o kolejnym terminie. Wówczas wraz z zarządzeniem przerwy i wyznaczeniem kolejnego terminu, należy przekazać osadzonemu, którego uczestnictwo w rozprawie przestaje być obligatoryjne informację o jego uprawnieniu i terminie wynikającym z art. 353 § 3 k.p.k. Podobny postulat Doktorantka zgłasza w odniesieniu do osoby, która została pozbawiona wolności w trakcie toczącego się postępowania sądowego.

Jak już wspomniano, zasadnie Doktorantka zwraca uwagę na problem zmiany kwalifikacji prawnej czynu w toku rozprawy głównej (art. 399 k.p.k.). Biorąc pod uwagę zasadę fakultatywnego udziału oskarżonego w rozprawie oraz fakt, iż obowiązek uprzedzenia o zmianie kwalifikacji dotyczy jedynie osób obecnych na rozprawie zagadnienie to w sposób oczywisty wpisuje się w tytułową problematykę. Prawo do znajomości zarzutów, w tym także zarzutów zmodyfikowanych w toku rozprawy jest przy tym mocno akcentowane w orzecznictwie strasburskim. Słusznie zatem Doktorantka po pierwsze dostrzega ten problem, pomijany w literaturze przedmiotu, a po drugie – *de lege lata* – proponuje pogwarancyjną wykładnię przepisów dotyczących udziału oskarżonego w rozprawie, w taki sposób, aby w jak najszerszym stopniu zapewnić oskarżonemu możliwość uzyskania informacji o zmianie kwalifikacji prawnej.

Nieco więcej uwagi można byłoby natomiast poświęcić samej problematyce zmiany kwalifikacji prawnej czynu w ramach granic oskarżenia. Wprawdzie jest to zagadnienie wtórne w stosunku do głównego problemu jaki stanowi w tym przypadku prawo do obrony przed zmodyfikowanym zarzutem, to jednak należy zwrócić uwagę, że kwestia ta jest niejednoznacznie rozumiana zarówno w literaturze, jak i w orzecznictwie (szerzej w doktrynie zob. m.in.: Hofmański P., Zabłocki S., *Granice skargi oskarżycielskiej w świetle orzecznictwa* [w:] *Skargowy model procesu karnego. Księga ofiarowana Profesorowi S. Stachowiakowi*, (red.) A. Gereckia-Żołyńska, P. Górecki, H. Paluszkiewicz, P. Wiliński, Warszawa 2008, s. 133–150; Kardas P., *Materialnoprawne i proceduralne ujęcia tożsamości czynu w prawie karnym. Komplementarne czy alternatywne modele tożsamości?* [w:] *Między nauką a praktyką prawa karnego. Księga jubileuszowa Profesora L. Gardockiego*, (red.) Z. Jędrzejewski, Z. Wiernikowski, S. Żółtek, M. Królikowski, Warszawa 2014, s. 153–172; Rogalski M., *Niezmiennność i niepodzielność przedmiotu procesu a tożsamość czynu* [w:] *Profesor Marina Cieślak – osoba, dzieło, kontynuacje*,

(red.) W. Cieślak, S. Steinborn, Warszawa 2013, s. 999–1011; zob. również wyrok SN z dnia 30 października 2012 r., II KK 9/12, LEX nr 1226693; uchwała SN z dnia 15 czerwca 2007 r., I KZP 15/07, OSNKW 2007, nr 7–8, poz. 55; wyrok SN z dnia 6 kwietnia 2017 r., V KK 330/16, LEX nr 2270908).

Pewien związek z tym wątkiem pracy wykazuje problematyka postępowania wпадkowego, którą również można byłoby zasygnalizować w opracowaniu (art. 398 k.p.k.). W szczególności można sobie wyobrazić, że kwestia rozpoznania dodatkowego oskarżenia – co jest zależne od woli oskarżonego – będzie przesłanką uznania jego obecności na rozprawie za obowiązkową (art. 374 § 1 k.p.k.). Odpowiadałoby to postulatowi szybkości postępowania.

XII. Nie budzą zastrzeżeń rozważania poświęcone realizacji prawa do obrony za pośrednictwem obrońcy z urzędu w przypadku oskarżonego nieobecnego na rozprawie głównej (rozdział IV.). Doktorantka dostrzega pewną dysproporcję pomiędzy – z jednej strony – zredukowaniem (na skutek nowelizacji marcowej) prawa do obrony w znaczeniu formalnym, a – z drugiej – wprowadzeniem zasady fakultatywnego udziału oskarżonego w rozprawie. Zgodzić należy się z twierdzeniem, że skreślenie art. 80a k.p.k. i wyłączenie z przesłanek obligatoryjnego udziału obrońcy, pozbawienia wolności oskarżonego w postępowaniu przed sądem okręgowym (art. 80 k.p.k.), przy jednoczesnym pozostawieniu fakultatywnej co do zasady obecności oskarżonego na rozprawie stwarza nową perspektywę do oceny tego, czy ustawodawca w sposób prawidłowy zabezpiecza prawo do obrony, a w szczególności prawo dostępu oskarżonego do obrońcy. Wnioski Doktorantki w tym zakresie są wyważone i według mnie zapewniają oskarżonemu adekwatny do jego sytuacji procesowej poziom gwarancji. Zgodzić należy się z poglądem, że w przypadku oskarżonego odpowiadającego „z wolnej stopy”, który zrezygnował z prawa do obecności na rozprawie głównej, obecny model dostępu do obrońcy z urzędu bazujący na tzw. prawie ubogich (art. 78 k.p.k.) jest optymalny. Z kolei jeżeli chodzi o osobę pozbawioną wolności to standard ten powinien zostać podniesiony bądź to przez przywrócenie obrony obligatoryjnej z uwagi na pozbawienie wolności przed sądem okręgowym, bądź też przez wprowadzenie obrony na żądanie w pozostałych przypadkach.

XIII. Odrębne rozważania Doktorantka poświęciła prawu oskarżonego nieobecnego na rozprawie głównej do uduchowienia kontroli odwoławczej odnosząc się m.in.: do:
- problemu określenia początkowego terminu do złożenia wniosku o sporządzenie pisemnego uzasadnienia i doręczenie wyroku, w tym kwestii złożenia takiego wniosku przed ogłoszeniem wyroku;

- kwestii intertemporalnych poruszonych w uchwale z dnia 29 listopada 2016 r., I KZP 10/16 (OSNKW 2016, nr 12 poz. 79);

- doręczenia wyroku oskarżonemu pozbawionemu wolności;

- oraz wyznaczenia obrońcy z urzędu w celu sporządzenia apelacji.

Są to rozważania pogłębione i oparte na aktualnych problemach interpretacyjnych wynikających przede wszystkim z nałożenia się kolejnych nowelizacji kodeksu postępowania karnego. Przekonująco Doktorantka uzasadniła postulat powrotu do regulacji sprzed nowelizacji lipcowej w zakresie początku biegu terminu na złożenie wniosku o sporządzenie uzasadnienia i jego doręczenie oskarżonemu pozbawionemu wolności, który nie miał obrońcy i nie był obecny podczas ogłoszenia wyroku (s. 217-218). Zgodzić należy się również z krytyką sposobu redakcji art. 127 a k.p.k. (s. 227 – 228).

XIV. Na wysoką ocenę zasługuje także zakończenie pracy, w którym Doktorantka w sposób zwięzły zestawia główne problemy badawcze przedstawione we wstępie z wnioskami i postulatami. Dowodzi to nie tylko spójności opracowania i dyscypliny myślowej, ale przede wszystkim pokazuje, że potrafi Ona w sposób samodzielny prowadzić wartościowe badania naukowe z zakresu prawa sądowego, których efektem są z pewnością godne przemyślenia konkretne postulaty *de lege ferenda*.

XV. Do niewątpliwych zalet pracy należy jej styl i umiejętność formułowania przez Autorkę wniosków. Opracowanie charakteryzuje jasność wyводу, a przede wszystkim umiejętność syntetycznego przedstawiania racji, bez – charakterystycznego w wielu opracowaniach – rozbudowywania wątków pobocznych. Podkreślenia wymaga, że praca napisana została poprawnym językiem prawniczym z szerokim odwołaniem się do orzecznictwa i doktryny.

Odnotować można nieliczne niedociągnięcia językowe i warsztatowe. Przykładowo, jeżeli Doktorantka powołuje się na pogląd wyrażany w „piśmiennictwie” (np. s. 7), to każdorazowo należałoby wskazać konkretnego autora i konkretne źródło bibliograficzne. Zamiast zwrotu „sądzony” (s. 167, s. 174) należałoby użyć pojęcia „podsądny”. Doktorantka odwołuje się do nieobowiązującego już rozporządzenia z dnia 23 grudnia 2015 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. poz. 2316 z późn. zm.) – s. 109.

XVI. Reasumując, nie mam wątpliwości, że praca, która wyróżnia się na tle innych dysertacji, stanowi oryginalne rozwiązanie przez Doktorantkę zagadnienia naukowego oraz wykazuje Jej ogólną wiedzę teoretyczną w zakresie prawa karnego procesowego oraz

umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Spełnia ona wymagania określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2017 r. poz. 1789 ze zm.) w zw. z art. 179 ust. 1 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r. poz. 1669 ze zm.).

Maciek Kosowski